

Sygn. akt III AUa 914/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibieli (spr.) SSO del. Beata Górski
Protokolant:	sekr. sąd. Karolina Popowicz

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2014 r. w Szczecinie

sprawy A. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 lipca 2013 r. sygn. akt VII U 3044/12

I. oddala apelację,

II. przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie na rzecz adw. A. W. kwotę 120 zł (stu dwudziestu złotych) powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu.

SSO del. Beata Górski SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka – Szkibieli

Sygn. akt III AUa 914/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 21 czerwca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przyznał ubezpieczonemu A. N. prawo do emerytury od (...) r., czyli od osiągnięcia wieku emerytalnego.

Ubezpieczony zaskarżył powyższą decyzję w zakresie, w jakim organ rentowy do ogólnego stażu wnioskodawcy, przyjętego do ustalenia wysokości świadczenia, nie uwzględnił okresu jego pracy na terenie byłego ZSRR w wymiarze 25 lat, 7 miesięcy

i 18 dni, z powodu, że nie posiada statusu repatrianta, a nadto nie uwzględnił okresu zatrudnienia w Zakładach (...) w wymiarze 2 lat, 4 miesięcy i 3 dni. Jednocześnie wniósł o uznanie go za repatrianta, a w konsekwencji o przeliczenie jego emerytury przy uwzględnieniu ww. okresów spornych, w sumie ponad 35 lat pracy, w tym 20 lat w warunkach szczególnych oraz 5 lat i 6 miesięcy stażu kombatanckiego. Wniósł również o przyznanie adwokata z urzędu.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł

o oddalenie odwołania. Ponowił argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. Wskazał nadto, że Prezes ZUS odmówił wnioskodawcy przyznania świadczenia w drodze wyjątku, wobec nabycia prawa do świadczenia z mocy ustawy, a decyzją z 8 sierpnia 2012 r. przyznano wnioskodawcy dodatek kombatancki, ryczałt energetyczny i dodatek kompensacyjny.

W następnym piśmie ubezpieczony podtrzymał dotychczasowe stanowisko, wskazując, że do naliczenia wysokości emerytury nie zaliczono okresu pracy

i obowiązkowej służby wojskowej w byłym ZSRR, w sumie prawie 26 lat. Wskazał, że jego matka miała status repatriantki.

W kolejnym piśmie ubezpieczony wskazał, że decyzja o uznaniu za repatrianta nie ma charakteru konstytutywnego, a deklaruje uzyskanie z mocy prawa (a nie na podstawie deklaracji zawartej w decyzji administracyjnej), statusu repatrianta po spełnieniu materialnoprawnych warunków potwierdzających spełnienie wymaganych prawem przesłanek. Podniósł, że wydanie decyzji deklaratywnej nie kreuje zdarzenia prawotwórczego dla potrzeb nabycia uprawnień emerytalnych z ubezpieczenia społecznego, ale ma wyłącznie znaczenie dowodowe, którego walor dowodowy ocenia sąd, który nie jest związany lub ograniczony treścią decyzji administracyjnej, czy też jej brakiem spowodowanym chociażby uchybieniem „granicznych” terminów do potwierdzenia statusu repatrianta w trybie administracyjno sądowym, bądź zbędnością wydania decyzji, z uwagi na wcześniejsze uzyskanie obywatelstwa polskiego z innego tytułu niż repatriacja.

Wyrokiem z 9 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy

i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie (pkt I) oraz przyznał pełnomocnikowi

z urzędu kwotę 60 zł powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (pkt II).

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony urodził się (...) w B. w Kazachstanie jako obywatel Związku Radzieckiego. Matka powoda, A., była obywatelką Polski. Ubezpieczony zamieszkiwał w Kazachstanie, a w ostatnim okresie przed przyjazdem do Polski, już jako obywatel Litwy, zamieszkiwał w W..

W okresie od 21 sierpnia 1968 r. do 9 maja 1995 r. świadczył, z niewielkimi przerwami, pracę na terenie byłego ZSRR. Pracował jako ślusarz, spawacz i kierowca w zakładach pracy w B. (Kazachstan), w W. (Litwa), w O. (Białoruś). Okresy ubezpieczenia z tytułu pracy u pracodawców na Litwie wyniosły 17 lat, 1 miesiąc i 14 dni, łącznie zaś wszystkie okresy pracy na terenie byłego Związku Radzieckiego wyniosły ponad 25 lat. W 1996 r. ubezpieczony został zaproszony do Polski na pobyt stały przez swojego wuja J. K.. Skutkiem złożonego wniosku, w dniu 28 stycznia 1997 r. Wojewoda B. udzielił zgody na zamieszkanie powoda na terenie Polski. Postanowieniem z 2 grudnia 2004 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał ubezpieczonemu obywatelstwo polskie.

W październiku 2008 r. odwołujący się podjął starania o uznanie go za repatrianta. Decyzją z 13 listopada 2008 r. Wojewoda (...) wniosku powoda nie uwzględnił wskazując, że winien być on złożony w nieprzekraczalnym terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji, czyli najpóźniej do 1 stycznia 2002 r. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, rozpatrując w dniu 1 grudnia 2008 r. odwołanie powoda od powyższej decyzji Wojewody (...), decyzję tę utrzymał w mocy, dzieląc w uzasadnieniu argumentację Wojewody (...). W lipcu 2011 r. ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z 21 czerwca 2012 r. przyznał mu prawo do emerytury, poczynając od 14 lipca 2011 r., czyli od osiągnięcia wieku emerytalnego. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy przyjął łącznie 29 lat, 10 miesięcy i 19 dni okresów ubezpieczenia, w tym 17 lat, 1 miesiąc i 14 dni okresów składkowych zagranicznych, w

związku z pracą na Litwie. Do stażu pracy nie zaliczono zatrudnienia w okresie od 10 maja 1996 r. do 13 września 1998 r., ponieważ nie przedłożył zaświadczenia o zatrudnieniu, a pracodawca nie opłacał składek na ubezpieczenie społeczne. Nadto organ rentowy nie uwzględnił zatrudnienia na terenie byłego ZSRR w okresach od 21 sierpnia 1968 r. do 24 grudnia 1975 r. w B. na terenie Kazachstanu i we W. oraz od 11 maja 1992 r. do 4 maja 1994 r. i od 11 maja 1994 r. do 15 września 1994 r. na Białorusi.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie ubezpieczonego okazało się nieuzasadnione. Wskazał, że spór w poddanej rozstrzygnięciu sądu sprawie dotyczył prawidłowości ustalenia przez organ rentowy wymiaru zagranicznego okresu składkowego, przyjętego do ustalenia wysokości emerytury powoda. Do ustalenia wysokości emerytury ubezpieczonego organ rentowy przyjął bowiem łącznie 29 lat, 10 miesięcy i 19 dni okresów ubezpieczenia, w tym jedynie 17 lat 1 miesiąc i 14 dni okresów składkowych zagranicznych, w związku z pracą na Litwie. Natomiast organ rentowy przy ustalaniu prawa powoda do emerytury i jej wysokości nie uwzględnił zatrudnienia na terenie byłego ZSRR w okresach od 21 sierpnia 1968 r. do 24 grudnia 1975 r. w B. na terenie Kazachstanu i we W. oraz od 11 maja 1992 r. do 4 maja 1994 r. i od 11 maja 1994 r. do 15 września 1994 r. na Białorusi, argumentując że warunkiem uznania powyższych okresów pracy na terenie byłego ZSRR jako okresów składkowych jest uznanie ubiegającego się o świadczenie za repatrianta, a odwołujący się statusu takiego nie uzyskał. Sąd I instancji stwierdził, że ubezpieczony nie kwestionował w toku postępowania przed sądem, że decyzją

z 13 listopada 2008 r. Wojewoda (...) jego wniosku z 13 października 2008 r.

o uznanie za repatrianta nie uwzględnił, wskazując że został on złożony

z przekroczeniem terminu 12 miesięcy od dnia wejścia w życie przepisów ustawy

z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji, a prawidłowość tej decyzji potwierdził Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, który rozpatrując 31 grudnia 2008 r. odwołanie powoda od tej decyzji, decyzję utrzymał w mocy, dzieląc w uzasadnieniu argumentację Wojewody (...). Odwołujący się domagał się natomiast uznania go za repatrianta, powołując się na uzasadnienie uchwały Trybunału Konstytucyjnego z 21 czerwca 1995 r. w sprawie W 16/94 i wskazując, że decyzja o uznaniu za repatrianta w trybie przewidzianym w ustawie o repatriacji nie ma charakteru konstytucyjnego, tylko deklaracyjny i jako taka nie kreuje zdarzenia prawotwórczego dla potrzeb nabycia uprawnień emerytalnych z ubezpieczenia społecznego, ale ma wyłącznie charakter dowodowy. Sąd Okręgowy wskazał, że zdaniem odwołującego się, sąd ubezpieczeń społecznych nie jest związany lub ograniczony treścią decyzji administracyjnej, czy ewentualnym jej brakiem spowodowanym choćby uchybieniem granicznych terminów do potwierdzenia statusu repatrianta w trybie administracyjno

-sądowym, bądź zbędnością wydania decyzji z uwagi na wcześniejsze uzyskanie obywatelstwa polskiego z innego tytułu niż repatriacja.

Sąd Okręgowy podkreślił, że nie podzielił argumentacji ubezpieczonego. Wskazał, że w myśl art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej jako: ustawa emerytalna), przy ustalaniu prawa do emerytury i obliczaniu jej wysokości uwzględnia się,

z zastrzeżeniem ust. 2-5, następujące okresy:

1) składkowe, o których mowa w art. 6;

2) nieskładkowe, o których mowa w art. 7.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 9 okresami składkowymi są okresy zatrudnienia za granicą osób, które w tym czasie nie były obywatelami polskimi, jeżeli osoby te powróciły do kraju po dniu 22 lipca 1944 r. i zostały uznane za repatriantów. Przy czym w doktrynie przyjmuje się, że okresy te, mimo że uznawane za składkowe, w istocie są okresami składkowymi bez składki albo fikcyjnymi okresami składkowymi. Okresy te traktuje się jak okresy składkowe, zarówno przy ustalaniu prawa do emerytury, jak i przy obliczaniu ich wysokości, a zostały wyodrębnione ze względu na dowartościowanie przez ustawodawcę przy ustalaniu prawa do świadczenia przerw w podleganiu ubezpieczeniu z uwagi na racje społeczne, gospodarcze i polityczne. Zdaniem Sądu

I instancji, niezbędnym warunkiem uwzględnienia okresu wymienionego w art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy emerytalnej jest – po wejściu w życie ustawy o repatriacji, legitymowanie się przez zainteresowanego decyzją o uznaniu go za repatrianta wydaną w oparciu o art. 16 ust. 4 tej ustawy. Sąd Okręgowy stwierdził, że nie znalazł w tym zakresie podstaw do odstąpienia od poglądów wyrażonych przez Sąd Najwyższy

w uchwałach z 11 grudnia 2008 r. w sprawie I UZP 6/08 (OSNPUSiSP 2009, nr 9-10, poz. 120) i z 9 maja 2007 r. w sprawie I UZP 1/07 (OSNPUSiSP 2007, nr 21-22, poz. 323), że sąd ubezpieczeń społecznych w postępowaniu odrębnym w sprawie zainicjowanej odwołaniem od decyzji organu rentowego, nie jest uprawniony do ustalenia we własnym zakresie statusu repatrianta w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jeżeli odwołujący się nie legitymuje się stosowną decyzją właściwego organu administracji, wydaną w trybie przewidzianym przez przepisy ustawy o repatriacji. Sąd I instancji zaakcentował, że wyrażając taki pogląd, Sąd Najwyższy wskazał, że postępowanie sądowe w sprawach dotyczących ubezpieczenia emerytalno-rentowego, które wszczynane jest w rezultacie odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ma charakter odwoławczy (weryfikujący ustalenia dokonane przez organ rentowy), a jego przedmiotem jest ocena zgodności z prawem - w aspekcie formalnym i materialnym (a więc także merytorycznej zasadności) - decyzji wydanej przez organ rentowy na wniosek ubezpieczonego lub z urzędu. Jest zatem postępowaniem kontrolnym. Badanie owej "legalności" decyzji i orzekanie o niej jest możliwe tylko przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili wydawania decyzji (por. wyroki z dnia 10 marca 1998 r., sygn. akt II UKN 555/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 181 oraz z dnia 20 maja 2004 r., sygn. akt II UK 395/03, OSNP 2005 nr 3, poz. 43).

O zasadności przyznania lub odmowy przyznania świadczenia decydują okoliczności istniejące w chwili ustalania do niego prawa. Sąd Okręgowy wskazał, że postępowanie odwoławcze przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych uregulowane jest

w Kodeksie postępowania cywilnego, którego przepisy nie przewidują szczególnych ograniczeń dowodowych, a występujące ograniczenia przewidziane są jedynie

w prawie materialnym. W postępowaniu tym, odmiennie niż w postępowaniu przed organem rentowym, sąd ustala wszystkie fakty mające znaczenie w sprawie, chyba że ich stwierdzenie zostało zastrzeżone ustawą dla innego organu (tak w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 21 czerwca 1995 r. w sprawie W 16/94). Wskazał nadto, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego i jednolitym stanowiskiem doktryny prawa ubezpieczeń społecznych, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych powinny być wykładane ściśle (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 listopada 1999 r., sygn. akt II UKN 187/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 121

i z 16 sierpnia 2005 r., sygn. akt I UK 378/04 OSNP 2006 nr 13-14, poz. 218), co oznacza w zasadzie prymat dyrektyw wykładni językowej w odniesieniu do pozostałych metod wykładni, w tym wykładni systemowej i wykładni historycznej

lub celowościowej (cyt. za wyrokiem Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2008 r., sygn. akt II UK 315/07, Lex nr 496396). Sąd I instancji wskazał nadto, że w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 9 października 2007 r. w sprawie III CZP 46/07 (Lex nr 298665), przyjęto - z powołaniem się na utrwalone orzecznictwo, że powszechnie przyjmowane jest uwzględnianie przez sądy powszechne skutków prawnych orzeczeń organów administracyjnych, która ma swoje źródło w prawnym rozgraniczeniu drogi sądowej i drogi administracyjnej. "Jedyne odstępstwo od związania sądu cywilnego decyzją administracyjną (i to w ograniczonym zakresie),

w myśl wypracowanej w judykaturze Sądu Najwyższego koncepcji bezwzględnej nieważności (nieistnienia) decyzji administracyjnej dotyczy przypadków kwalifikujących taką decyzję jako akt nieistniejący (pozorny), tj. w razie wydania decyzji przez organ oczywiście niewłaściwy lub bez zachowania jakiejkolwiek procedury albo w przypadku oczywistego braku prawa materialnego administracyjnego. Poza tym Sąd Najwyższy wielokrotnie wyrażał pogląd, że sąd

w postępowaniu cywilnym nie jest uprawniony do kwestionowania decyzji administracyjnej, w szczególności pod względem jej merytorycznej zasadności, i jest nią związany także wówczas, gdy w ocenie sądu decyzja jest wadliwa". Jednocześnie Sąd Najwyższy podkreślił, że ustawa emerytalna wskazuje jedynie na zaliczenie do okresów składkowych okresów zatrudnienia za granicą osób, które w tym czasie nie były obywatelami polskimi, jeżeli powróciły do kraju po 22 lipca 1944 r. i zostały uznane za repatriantów, natomiast kwestie uzyskania statusu repatrianta reguluje obecnie (obowiązująca od dnia 1 stycznia 2001 r.) ustawa z dnia 9 listopada 2000 r.

o repatriacji (dalej jako: ustawa o repatriacji), która w art. 16 ust. 2 stanowi, że organem właściwym do wydania decyzji o uznaniu za repatrianta, jest wojewoda właściwy ze względu na zamierzone miejsce osiedlenia się tej osoby. Tak więc, organ rentowy może uznać okresy zatrudnienia ubezpieczonego za granicą za okresy składkowe jedynie pod warunkiem, że wnioskodawca został uznany za repatrianta w odrębnym postępowaniu, na podstawie przepisów ustawy o repatriacji.

Sąd Okręgowy wskazał, że w myśl art. 41 ust. 2 ustawy o repatriacji za repatrianta może być również uznana osoba spełniająca łącznie następujące warunki: 1) złoży w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy wniosek o uznanie za repatrianta do wojewody właściwego ze względu na miejsce zamieszkania; 2) jest polskiego pochodzenia; 3) przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie zezwolenia na osiedlenie się; 4) do 1991 r. zamieszkiwała na stałe, przez co najmniej 5 lat, na terytorium, o którym mowa w art. 9; 5) nie zachodzą co do niej okoliczności, o których mowa w art. 8 ustawy. Przepisy art. 16 ust. 2-4 stosuje się w takim przypadku odpowiednio (art. 41 ust. 3). Dopiero decyzja o uznaniu za repatrianta powoduje, że przy ustalaniu prawa tej osoby do świadczeń emerytalnych i rentowych oraz ich wysokości w Rzeczypospolitej Polskiej okresy zatrudnienia za granicą uwzględnia się jako okresy składkowe. Sąd Okręgowy wskazał, że w ocenie Sądu Najwyższego ustawa o repatriacji, określająca organy właściwe do wydawania decyzji w przedmiocie uznania za repatrianta, stanowi ograniczenie dowodowe przewidziane w prawie materialnym, co ma ten skutek, że ustalając wszystkie fakty mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd nie może wkraczać w kompetencje innego organu zastrzeżone ustawą i jest nimi związany. W ocenie Sądu I instancji, regulacja ta nie nasuwa wątpliwości, stąd w pełni trafne jest stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu uchwały z 9 maja 2007 r. w sprawie I UZP 1/07, że: „ani z przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, ani z ustawy o repatriacji nie można wyprowadzić uprawnienia organu rentowego do samodzielnego ustalania w stosunku do ubezpieczonego statusu repatrianta na potrzeby postępowania w sprawie o prawo do emerytury”. Sąd Okręgowy wskazał, że w konkluzji Sąd Najwyższy podkreślił, że decyzja wojewody wydana na podstawie art. 16 ust. 2, jak i w trybie art. 41 ust. 2 ustawy o repatriacji jest wiążąca tak dla organu rentowego, jak i dla sądu (sąd jest nią związany jako decyzją administracyjną pochodzącą od właściwego organu, wydaną w przewidzianym trybie i na podstawie obowiązującego prawa) – stanowi, co prawda, akt deklaratoryjny, ale konieczny i zawierający sui generis element konstytutywny, dopiero bowiem od chwili jej wydania, osoba ubiegająca się, uzyskuje status repatrianta, z konsekwencjami (uprawnieniami) określonymi także w ustawie emerytalnej.

Sąd I instancji wskazał, że odnosząc powyższe uwagi do ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego, w którym bezspornym pozostawało, że ubezpieczony nie legitymuje się decyzją właściwego organu administracji publicznej, uznającą go za repatrianta, stwierdzić należy, że zaskarżona w niniejszym postępowaniu decyzja z 21 czerwca 2012 r., w zakresie, w jakim organ rentowy nie uwzględnił zatrudnienia powoda na terenie byłego ZSRR w okresach od 21 sierpnia 1968 r. do 24 grudnia 1975 r. w B. na terenie Kazachstanu, we W. oraz od 11 maja 1992 r. do 4 maja 1994 r. i od 11 maja 1994 r. do 15 września 1994 r. na Białorusi, jest w pełni uzasadniona. Sąd Okręgowy zważył również, że chybiona jest argumentacja powoda, który podstaw do poczynienia przez sąd ubezpieczeń społecznych (sąd powszechny) ustaleń co do jego statusu repatrianta w postępowaniu w przedmiocie odwołania od decyzji organu rentowego, upatrywał w uzasadnieniu uchwały Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 czerwca 1995 r. w sprawie W 16/94. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że pogląd zaprezentowany w powołanej uchwale odnosił się do innej podstawy prawnej ubiegania się o status repatrianta, tj. uprzednio obowiązującej ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o obywatelstwie polskim (Dz. U. z 2000 r. Nr 28, poz. 353), a nie do ustawy o repatriacji.

Sąd Okręgowy zważył nadto, że spór w rozpoznawanej sprawie dotyczył również tego, czy organ rentowy zasadnie odmówił zaliczenia do ogólnego stażu pracy jako okresu składkowego zatrudnienia powoda w okresie od 10 maja 1996 r. do

13 września 1998 r. w charakterze spawacza-błacharza w Zakładzie (...). Sąd I instancji wskazał, że ubezpieczony żądał zaliczenia tego okresu, argumentując że było to jego pierwsze zatrudnienie, jakie podjął po przyjeździe

z Litwy do Polski. Natomiast organ rentowy stał na stanowisku, że brak jest możliwości zadośćuczynienia żądaniu ubezpieczonego, ponieważ na potwierdzenie spornego okresu – poza własnym oświadczeniem – nie naprowadził on żadnych dowodów, w szczególności nie przedłożył zaświadczenia o zatrudnieniu. Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z art. 116 ust. 5 ustawy emerytalnej, do wniosku

w sprawie przyznania świadczeń powinny być dołączone dowody uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokości, określone w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego. Nadto w myśl § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r.

w sprawie postępowania o świadczenia emerytalne (Dz.U. nr 237, poz. 1412), zainteresowany zgłaszający wniosek o emeryturę, powinien dołączyć do wniosku dokumenty stwierdzające okresy uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokość (pkt 1) oraz wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu i uposażenia, przyjmowanych do ustalenia podstawy wymiaru świadczeń (pkt 4). Z kolei w myśl

§ 21 ust. 1 i 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. nr 10, poz. 49 ze zm., obowiązującego w dacie złożenia wniosku

o świadczenie) środkiem dowodowym, stwierdzającym okresy zatrudnienia, są pisemne zaświadczenia zakładów pracy, wydane na podstawie posiadanych dokumentów oraz legitymacje ubezpieczeniowe, a także inne dowody z przebiegu ubezpieczenia; okresy zatrudnienia mogą być udowodnione zeznaniami świadków, gdy zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy. Zeznania świadków przedstawia osoba ubiegająca się o przyznanie świadczenia (tak

§ 22 powołanego wyżej rozporządzenia z 1983 r.).

Sąd Okręgowy zaakcentował, że w postępowaniu przed sądem, na okoliczności mające istotne znaczenie w sprawie można przedstawiać wszelkiego rodzaju dowody przewidziane przez Kodeks postępowania cywilnego, a do sądu należy, zgodnie

z treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c., ocena wiarygodności i mocy tych dowodów. Przepisy regulujące postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, (art. 477⁸ i następane k.p.c.), nie zawierają dodatkowych ograniczeń w stosunku do przepisów ogólnych regulujących postępowanie dowodowe (art. 235-309 k.p.c.). Sąd

I instancji wskazał, że w konsekwencji należy uznać, że fakty, od których uzależnione jest prawo do emerytury lub renty oraz wysokość tych świadczeń, mogą być wykazywane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego (por. wyrok SA w Gdańsku z 23 sierpnia 2012 r., sygn. akt III AUa 340/12, Lex nr 1217673). Sąd I instancji podkreślił nadto, że zważywszy na skutki tych ustaleń, zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych

lub nieskładkowych wymaga każdorazowo dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (por. wyroki Sądy Najwyższego: z 9 stycznia 1998 r., sygn. akt II UKN 440/97, Lex nr 34199 i z 17 stycznia 2002 r., sygn. akt II UKN 728/00, Lex nr 1165864). Nadto, o ile strona pragnie uzyskać korzystne dla siebie rozstrzygnięcie, musi na okoliczność swoich twierdzeń przedstawić sądowi dowody. Sąd Okręgowy zaakcentował, że nie mają to być gołosłowne, hipotetyczne założenia, nie mające pokrycia w jakimkolwiek innym dowodzie, ale rzeczywiste dowody. Wskazał, że przy rozstrzygnięciu niniejszego sporu zastosowanie znajduje również zasada wyrażona w art. 6 k.c., stosowana odpowiednio w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sama zasada skonkretyzowana w art. 6 k.c., jest jasna. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza, część ogólna, Stanisław Dmowski i Stanisław Rudnicki, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005r., Wydanie 6). To zatem na osobie ubiegającej się o prawo do świadczenia, spoczywa ciężar wykazania okoliczności, z których wywodzi skutki prawne (w rozpoznawanym przypadku co do faktu zatrudnienia w okresie od 10 maja 1996 r. do 13 września 1998 r. w Zakładzie (...)). Sąd Okręgowy podkreślił, że w tym zakresie Sąd Najwyższy w wyroku z 18 grudnia 1997 r. w sprawie II UKN 418/97 (OSNP 1998/22/661) wskazał, że w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy

i ubezpieczeń społecznych, sąd nie jest obowiązany do poszukiwania dokumentów zatrudnieniowo - płacowych, o które nie zadbała osoba dochodząca świadczenia.

Sąd Okręgowy podkreślił, że ubezpieczony, reprezentowany w niniejszym postępowaniu przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, nie przedstawił jakichkolwiek dokumentów, na podstawie których możliwym byłoby ustalenie jego zatrudnienia w spornym okresie. Nadto odwołujący się, poza wskazaniem, że w okresie od 10 maja 1996 r. do 13 września 1998 r. pracował,

w zasadzie nie przejawiał żadnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie. Sąd I instancji zważył, że skoro odwołujący się nie naprowadził żadnych dowodów na potwierdzenie zatrudnienia w powyżej wskazanym okresie, jego żądanie ustalenia wysokości emerytury, przy uwzględnieniu tego okresu, nie mogło zostać uwzględnione.

Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że zgodnie z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c., sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. W myśl art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2009 r. nr 146, poz. 1188 ze zm.) koszty pomocy prawnej udzielonej przez z urzędu ponosi Skarb Państwa. Wysokość kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu sąd ustalił na kwotę 60 zł na podstawie § 12 ust. 2 w zw. z § 2 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013 r., poz. 461).

Apelację od powyższego wyroku wniósł ubezpieczony. Zarzucił nierozpoznanie istoty sprawy poprzez przyjęcie, że powództwo jest bezzasadne i uznanie, że

w oparciu o obowiązujące przepisy nie ma możliwości nadania powodowi statusu repatrianta. Apelujący podniósł, że w okresie od 10 maja 1996 r. do 13 września

1998 r. pracował w Zakładach (...), jednak pracodawca nie zgłosił go do ubezpieczenia społecznego, o czym apelujący nie wiedział. Kiedy natomiast sytuacja się ujawniła, nie był on w stanie przedstawić dowodów na pracę

w powyższym okresie, poza tymi, które zostały już przedstawione w toku postępowania przed Sądem I instancji. W opinii apelującego, dowody te są wystarczające i sąd winien był w tym zakresie uwzględnić odwołanie. Podniósł nadto, że nie godzi się z opinią Sądu Okręgowego, zgodnie z którą sąd nie może uznać ubezpieczonego za repatrianta. Na potwierdzenie swojego stanowiska przedłożył uzasadnienie decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych z 31 grudnia 2008 r.,

w uzasadnieniu której minister wskazał, że zgodnie z uchwałą Trybunału Konstytucyjnego z 21 czerwca 1995 r. w sprawie W 16/94, decyzja o uznaniu za repatrianta nie ma charakteru konstytucyjnego, a deklaratorywny. Wskazał nadto, że podziela zdanie odrębne SSN Zbigniewa Myszki w sprawie I UZP 6/08, zdaniem którego SN dokonał niedopuszczalnej wykładni rozszerzającej, nadającej inne brzmienie art. 6 ust.1 pkt 9 ustawy emerytalnej, ponieważ przepis ten nie zawiera sam w sobie wymogu uzyskania statusu repatrianta do uznania wskazanego w nim okresu za składkowy. W ocenie apelującego, przepis ten nie odwołuje się wprost do przepisów ustawy o repatriacji. Przedstawił on bogatą argumentację na poparcie swego stanowiska, zaczerpniętą z uzasadnienia wskazanego zdania odrębnego. Podniósł nadto, że zgodnie z uchwałą TK w sprawie W 16/94, status repatrianta

w rozumieniu przepisów obowiązujących w dacie dokonania się aktu repatriacji, może być udowadniany wszelkimi okolicznościami mogącymi potwierdzić materialnoprawne przesłanki uznania za repatrianta. Podkreślił, że w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmowano, że w sprawie o przyznanie emerytury z uwzględnieniem okresów zatrudnienia za granicą, wyjaśnienie czy zachodzą przesłanki określone

w adekwatnych przepisach o repatriacji, należy do sądu ubezpieczeń społecznych (por. wyrok SN z 19 marca 1997 r., II UKN 38/97, OSNP 1997 nr 24, poz. 500). Uruchamiało to obowiązek sądu ubezpieczeń społecznych przeprowadzenia postępowania dowodowego w celu ustalenia, czy osoba ubiegająca się o świadczenie emerytalne z uwzględnieniem okresu zatrudnienia za granicą spełniała materialnoprawne warunki uznania jej za repatrianta (por. wyrok SN z 8 grudnia

2000 r. II UKN 127/00, OSNAPiUS nr 16, poz. 388). Zdaniem apelującego obecna, odmienna linia orzecnicza, została oparta wyłącznie na podkreśleniu, że o zasadności przyznania lub odmowy przyznania świadczenia decydują okoliczności istniejące

w chwili wydawania decyzji, które sprawiają, że organ rentowy, zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 pkt 9, może uznać okresy zatrudnienia ubezpieczonego za granicą za okresy składkowe pod warunkiem, że wnioskodawca został uznany za repatrianta

w odrębnym postępowaniu, na podstawie ustawy o repatriacji. W związku z tym, w ocenie apelującego, materialnoprawne skutki przesłanki nabycia statusu repatrianta, należy oceniać wedle stanu prawnego adekwatnego dla instytucji repatriacji, tj. według przepisów obowiązujących w dacie wystąpienia z wnioskiem emerytalnym. Nadto, zdaniem apelującego, pozbawienie możliwości uzyskania uprawnień emerytalno-rentowych, wynikające z niepotwierdzenia statusu repatrianta w sztywno określonych terminach lub innych okolicznościach, godzi w konstytucyjną zasadę proporcjonalności regulacji ustawowych wynikającą z jej art. 31 ust. 3 (por. motywy wyroku TK z 13 marca 2007 r., K 8/07, OTK-A 2007 nr 3, poz. 26). Apelujący powtórzył nadto dotychczasową argumentację przedstawianą przed Sądem I instancji. Wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie ubezpieczonego za repatrianta i uwzględnienie okresów zatrudnienia na terenie byłego ZSRR (25 lat), od których uzależniona jest wysokość świadczenia emerytalnego ubezpieczonego, a także o uwzględnienie do stażu pracy apelującego okresu zatrudnienia w Zakładach (...); ewentualnie o: uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. Nadto wniósł o zasądzenie pięciokrotnej stawki kosztów zastępstwa adwokackiego w całości nieopłaconych, tytułem pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji. Podtrzymał dotychczasową argumentację w sprawie. W ocenie organu rentowego apelacja jest bezzasadna, a wyrok Sądu I instancji prawidłowy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego

w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720).

Sąd Apelacyjny akcentuje, że stan faktyczny w niniejszej sprawie był bezsporny. Obszerna apelacja ubezpieczonego stanowi polemikę z rozważaniami prawnymi Sądu I instancji. Sąd Okręgowy przytoczył bogatą argumentację na poparcie swego stanowiska, w tym orzecznictwo Sądu Najwyższego, które Sąd Apelacyjny również w całości podziela.

Sąd Odwoławczy podkreśla, że przepis art. 6 ust. 1 pkt 9 jest jednoznaczny. Stanowi on, że okresami składkowymi są okresy zatrudnienia za granicą osób, które

w tym czasie nie były obywatelami polskimi, jeżeli osoby te powróciły do kraju po dniu 22 lipca 1944 r. i zostały uznane za repatriantów. Jedną z niezbędnych przesłanek do zaliczenia wskazanych w tym przepisie okresów za składkowe, jest więc uznanie danej osoby za repatrianta. Uznanie to natomiast odbywa się w określonej procedurze, na podstawie przepisów ustawy o repatriacji, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy. Sąd ubezpieczeń społecznych w postępowaniu odrębnym w sprawie zainicjowanej odwołaniem od decyzji organu rentowego, nie jest uprawniony do ustalenia we własnym zakresie statusu repatrianta w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jeżeli odwołujący się nie legitymuje się stosowną decyzją właściwego organu administracji, wydaną w trybie przewidzianym przez przepisy ustawy o repatriacji. Skoro więc ubezpieczony nie złożył w przepisany

w art. 41 ust. 2 pkt 1 ustawy o repatriacji terminie – 12 miesięcy od dnia wejścia

w życie tej ustawy, czyli do 1 stycznia 2002 r., – stosownego wniosku do wojewody właściwego ze względu na miejsce zamieszkania i w konsekwencji nie został uznany decyzją administracyjną za repatrianta, nie było prawnej możliwości

nadania mu statusu repatrianta przez sąd, a co za tym idzie, wobec niespełnienia przesłanek z art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy emerytalnej, nie było również możliwości zaliczenia okresu zatrudnienia na terenie byłego ZSRR do okresów składkowych stanowiących podstawę wymiaru emerytury.

Sąd Apelacyjny podkreśla również, że podziela rozstrzygnięcie i argumentację prawną Sądu I instancji dotyczącą zaliczenia jako okresu składkowego, okresu pracy w Zakładach (...) od 10 maja 1996 r. do 13 września 1998 r. Nie było podstaw do zaliczenia powoływanego okresu jako okresu składkowego, ponieważ ubezpieczony nie przedstawił dowodów potwierdzających tę okoliczność. Zaliczenie zaś nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień

lub wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych, wymaga zawsze dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych. Sąd nie ma obowiązku poszukiwania takich dowodów na własną rękę, powinien wskazać je ubezpieczony, zgodnie z regułą wynikająca z art. 6 k.c. – jak prawidłowo podkreślił Sąd I instancji.

W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego jako bezzasadną.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U.2009.146.1188 j.t.) w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 oraz § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.), zasądził kwotę 120 zł na rzecz adwokata będącego pełnomocnikiem ubezpieczonego od Skarbu Państwa, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu. Następnie na podstawie § 2 ust. 3 przywołanego rozporządzenia Sąd Odwoławczy podwyższył wynagrodzenie o stawkę podatku od towarów i usług, przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o tych opłatach.

SSO del. Beata Górka SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka – Szkibiel